

# Rosja zdecydowanie ostrzega Radę Bezpieczeństwa ONZ

27 października 2022

*W czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej wszystkie informacje i opinie na jej temat mogą zawierać treści korzystne dla Ukrainy lub Rosji, których nie da się obiektywnie zweryfikować z powodu masowego produkowania propagandowych i fałszywych informacji wojennych przez obie strony konfliktu i ich sojuszników. Portal „Wolne Media” stara się w tych trudnych dla niezależnych mediów czasach zachować wolność słowa, zdrowy rozsądek i obiektywizm. Portal nie popiera wojny napastniczej Rosji na Ukrainie, tak samo jak wcześniej nie popierał wojen napastniczych USA.*

Przedstawiamy transkrypcję wystąpienia przedstawiciela Rosji w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Najpierw chciałbym wyrazić swoje zdumienie.

Nie bardzo rozumiemy, jaką wartość dodaną, poza wydłużeniem czasu dzisiejszego spotkania, niesie wpisanie na listę mówców przedstawicieli Słowacji, Polski, Niemiec i Grecji. My dzisiaj nie prowadzimy debaty, my przeprowadzamy briefing. Stanowisko tych państw znamy już bardzo dobrze. Mógłby je podsumować [jeden] przedstawiciel Unii Europejskiej. Nie widzimy w tym nic poza chęcią zaistnienia na ekranach telewizji. W przyszłości, Panie przewodniczący, chcielibyśmy prosić pana o większą roztropność przy sporządzaniu listy mówców na spotkania ONZ w tej sprawie.

Panie Przewodniczący, odnotowujemy briefing podsekretarza generalnego ONZ ds. politycznych, Rosemary Di Carlo i rezydenta koordynatora na Ukrainie, Denise Brown.

Widzimy, że... Sekretariat ONZ w końcu zajął się tematem

niszczenia infrastruktury cywilnej. Niestety, znów jednostronnie. Nie usłyszeliśmy ani jednego słowa o zniszczeniach, które Kijów powodował przez 8 lat i nadal powoduje w Donbasie. Nie słyszymy też o ofiarach wśród jego ludności cywilnej powodowanych atakami Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU). Bez reakcji Sekretariatu pozostają potworne ataki terrorystyczne Kijowa na taką infrastrukturę cywilną, jak most krymski, ostrzał elektrowni atomowej w Zaporozżu i elektrowni wodnej w Kachowie.

Nasi zachodni koledzy tłumaczyli potrzebę zwołania dzisiejszego spotkania nasileniem przez stronę rosyjską ataków na ukraińską infrastrukturę cywilną i cele cywilne. Zobaczymy, jak sprawy mają się naprawdę. Przez ostatnie dwa miesiące, reżim ukraiński i jego zachodni zwierzchnicy, najwyraźniej w wyniku euforii z taktycznego postępu wojsk ukraińskich na kilku kierunkach, osiągniętego kosztem astronomicznych strat w ludziach i sprzęcie, na wszelkie możliwe sposoby powtarzali tezę, że Rosja rzekomo wyczerpała swoje zasoby materialne i ludzkie i zaraz zacznie przegrywać na polu walki.

Jednocześnie, ukraińscy stratedzy, nadzorowani przez swoich zachodnich zwierzchników, już od dawna stosują terrorystyczne metody sabotażu na terytorium Rosji. Przykłady tego są liczne. Ale apogeum ich wysiłków stał się atak terrorystyczny na moście krymskim 8 października, dokonany przez ukraińskie służby specjalne. Zginęły cztery osoby, zniszczona została część drogi, która służyła ludności półwyspu do zaopatrywania jej w żywność, leki i inne niezbędne do życia towary.

Przedstawiciele Ukrainy, w tym wicepremier, szef ministerstwa ds. transformacji cyfrowej Ukrainy Michaił Fedorow i doradca ministra spraw wewnętrznych Ukrainy Anton Geraszczenko, otwarcie delektowali się tym przestępstwem. Entuzjastyczne wiadomości pojawiły się także na oficjalnym koncju Ministerstwa Obrony Ukrainy. I chociaż Kijów, najwyraźniej upomniany przez swoich zachodnich zwierzchników, bardzo szybko, zgodnie ze swoją tradycją, próbował przerzucić winę na

Rosję, to minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmitrij Kuleba w ujawnionym w internecie materiale wideo, potwierdził, że to Kijów stał za atakami na most Krymski i w obwodzie biełgorodzkim. Oto jego słowa, udostępnione milionom użytkowników. Cytuję. „Jeśli zapytacie mnie, kto wysadza [infrastrukturę] na Krymie lub w Biełgorodzie, to prywatnie powiem wam, że, tak, to my”. Koniec [cytatu].

Po ośmiu latach gorzkich doświadczeń mieszkańców Donbasu, dobrze wiemy, do czego zdolny jest reżim kijowski. Podjęto zatem decyzję o ostudzeniu bojowego zapału aroganckich kijowskich terrorystów. Za pomocą precyzyjnych uderzeń raketowych i bezzałogowych statków powietrznych produkcji rosyjskiej zniszczono dużą liczbę instalacji wojskowych, a także obiektów infrastruktury, [zmniejszając] możliwości wojskowe i osłabiając potencjał represyjnego reżimu Zełenskiego.

Oczywiście, ta sytuacja nie odpowiadała Zachodowi i tym samym wywołała prawdziwą histerię wśród naszych zachodnich „kolegów”, którą możemy obserwować w całej okazałości podczas dzisiejszego spotkania. Oczywiście, tak jak poprzednio, nie chcą oni widzieć prawdy i przyznać, że cele cywilne zostały trafione i uszkodzone tylko w tych przypadkach, gdy drony zostały zestrzelone w pobliżu tych celów przez ukraińską obronę terytorialną... i z tego powodu zboczyły z pierwotnego kursu. Albo [uszkodzenia nastąpiły], gdy cele cywilne zostały trafione przez ukraińskie rakiety obrony powietrznej, które nie były w stanie przechwycić swoich celów. Takich przypadków jest mnóstwo, także nagranych na wideo. Każdy kto chce, może je obejrzeć w Internecie.

Obecnie, Ukraina i jej zachodni zwierzchnicy, próbują nakręcić kolejną fałszywkę na temat rzekomych dostaw do Rosji irańskich UAV (bezzałogowców), z naruszeniem rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2231. Odrzucamy wszelkie takie próby wciągnięcia Sekretariatu ONZ w tę pozbawioną skrupułów grę. Przykładem tego jest dystrybuowany dziś w Radzie

Bezpieczeństwa przez Niemcy, Francję i Wielką Brytanię list z de facto petycją do Sekretariatu ONZ o naruszenie artykułu 100 Karty Narodów Zjednoczonych i mandatu, udzielonego w nocy przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ S/2016/44 z 16 stycznia, 2016. USA poszły jeszcze dalej i w swoim liście wprost zażądały od Sekretariatu przeprowadzenia dochodzenia, do którego Sekretariat nie jest upoważniony.

Jest to sytuacja godna potępienia i przedstawiliśmy nasze oceny prawne w odpowiedzi, która została rozesłana przed tą sesją. Czekamy na pełne potwierdzenie ze strony Sekretariatu, że nie zamierza on zgodzić się na naruszenie Karty Narodów Zjednoczonych [wymagane] przez te instrukcje państw zachodnich i nie będzie prowadził żadnego takiego „dochodzenia”. Jeśli eksperci ONZ, aby zadowolić zachodnie stolice, będą jednak otwierać takie pseudo-dochodzenia, bezpodstawnie powołując się na zapis rezolucji 2231, możemy zrewidować cały kompleks naszych stosunków z Sekretariatem ONZ, na którego bezstronności w takim przypadku nie będzie już można polegać.

Szanowni Państwo. Dzisiejszy spektakl w Radzie Bezpieczeństwa jest również rodzajem zasłony dymnej dla kijowskiego reżimu i jego zwierzchników. Zachód starannie tworzy wizerunek kijowskiego reżimu jako niewinnej ofiary rosyjskiej agresji, [która to ofiara] potrzebuje stałej pomocy wojskowej. W zeszłym tygodniu pojawiły się znowu zapowiedzi dostaw wojskowych dla Kijowa.

USA i UE wybrały systemy, które wykazały się najwyższą śmiertelnością wobec ludności Donbasu i terytoriów wyzwolonych. USA dostarczą Kijowowi kolejną partię pocisków M142 HIMARS MLRS oraz precyzyjnych pocisków kierowanych M31 GMLRS, a także lotniczych pocisków antyradarowych AGM-88 HARM. Z Paryża, Kijów ponownie otrzyma samobieżne działa artyleryjskie Cezar kalibru 155 mm. Dostawę amunicji 155 mm, zapowiedziały Niemcy. Przywódcy tych państw, tłumaczą własnym obywatelom, że ta broń, rzekomo, pomoże reżimowi Zełenskiego w obronie Ukrainy.

Zobaczmy zatem, do czego są one faktycznie wykorzystywane. Według danych DPR-LPR, tylko na terytorium kontrolowanym przez republikę od... lutego do października, w wyniku ukraińskich ataków z użyciem ciężkiej broni, zniszczono ponad 10 tysięcy domów i ponad 2000 obiektów infrastruktury cywilnej, w tym 424 placówki edukacyjne i 109 medycznych. Do tych ataków aktywnie wykorzystywano amerykańskie MLRS HIMARS. Francuskie Cezary również wykorzystywały okazję do pokazania swojej siły w nierównej walce z budynkami mieszkalnymi, szkołami i innymi celami cywilnymi. Bezpośrednio z francuskiej broni, w Doniecku od czerwca tego roku zginęło nie mniej niż pięć osób, dziesięć zostało rannych, zniszczono ponad 64 budynki.

Siły Zbrojne Ukrainy (SZU) uderzają również w głąb terytorium Rosji, celując w ludność cywilną i infrastrukturę cywilną. 10 października w rejonie Biełgorodu SZU wystrzeliło ponad 100 rakiet, w tym niesławne Toczki-U uzbrojone w głowice kasetowe. Zginęła kobieta, uszkodzone zostały cztery domy. W udręczonej wiosce Tetkino, w obwodzie kurskim, która od wiosny jest celem zmasowanych uderzeń artyleryjskich SZU, mimo braku tam obiektów wojskowych, dwie osoby zostały ranne. 13 października ukraińskie uderzenia trafiły w budynek mieszkalny w Biełgorodzie, ... wieś Krasny, punkt kontroli celnej w okręgu miejskim Szebekin i inne budynki cywilne.

Właśnie teraz, dosłownie w przeddzień naszego spotkania, Siły Zbrojne Ukrainy zniszczyły zakłady przemysłowe w tym okręgu. Warto przypomnieć, że wcześniej w tym rejonie, podobnie jak w Doniecku, SZU aktywnie i masowo wykorzystywały przeciwko ludności cywilnej systemy min zdalnych, w tym miny „Petal”.

16 października [ostrzelali] budynki mieszkalne w Nikolskoje, międzynarodowe lotnisko Szuchowa w Biełgorodzie, dwóch cywilów zostało rannych.

18 października ukraińskie wojsko po raz kolejny ostrzelało wieś Biełaja Bieriozka, obwód briański. Tego samego dnia Siły Zbrojne Ukrainy zaatakowały sześć miejscowości w obwodzie

kurskim, ranna została kobieta, zniszczono kilka domów, wyłączono kilka linii energetycznych.

Wcześniej, ukraińscy dywersanci wielokrotnie próbowali dokonać aktu sabotażu przeciwko elektrowni atomowej w Kursku. W sumie, tylko od początku października masowy ostrzał artyleryjski Sił Zbrojnych Ukrainy, w tym z użyciem wspomnianych amerykańskich pocisków HARM, został skierowany na ponad 30 spokojnych osiedli w obwodzie bełgorodzkiem i samym mieście Biełgorod.

Jednocześnie Kijów, ... zachęcany przez swoich zachodnich nadzorców, otwarcie się tym chwali. Czy oni w Kijowie i w osłaniających Kijów stolicach poważnie ...myślą, że będziemy to tolerować?

Korzystając z pobłażliwości dla wszelkich aktów przestępczych okazywanych przez ich zachodnich mocodawców, reżim Zelenskiego celowo ... uderza w infrastrukturę cywilną na swoich byłych terytoriach. Od pięciu miesięcy, SZU ostrzeliwuje miasto Nowaja Kachowka w obwodzie chersońskim. Dziennie nadlatuje tam do 120 pocisków, z czego większość to amerykańskie HIMARS, przy czym Ukraińcy celują nimi specjalnie w zaporę w Kachowce, aby ją naruszyć i tym samym podnieść poziom wody, co spowoduje zalanie przyległych terenów. Taki scenariusz może spowodować śmierć tysięcy cywilów, tysiące domów zostanie uszkodzonych.

Dziś wystosowaliśmy list do Rady Bezpieczeństwa, wzywając przywódców ONZ do zapobieżenia tej potwornej prowokacji.

Trwają nieodpowiedzialne ataki SZU na Zaporoską Elektrownię Atomową (ZEA), stwarzając poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa tego obiektu. Skala ofiar cywilnych, w przypadku gdyby ZEA została poważnie uszkodzona, a co dopiero po pełnowymiarowej awarii ze skażeniem radioaktywnym, nie martwi Kijowa. Są oni gotowi na każdą ofiarę w ludziach, aby NATO mogło nadal prowadzić swoją wojnę zastępczą z Rosją i kontynuować dostawy broni na Ukrainę. Informowaliśmy przywódców ONZ o tych okropnych incydentach, ale jak dotąd nie

otrzymaliśmy od nich żadnej sensownej odpowiedzi.

Ukraińskim bojówkarzom udało się poważnie uszkodzić mosty Kachowski i Antonowski na Dnieprze, przez które mieszkańcy Chersonia byli zaopatrywani w żywność, leki itd. Siły Zbrojne Ukrainy podjęły kolejną próbę zniszczenia mostu Antonowskiego 19 października. Rosyjskie systemy obrony powietrznej zdołały ochronić tę instalację, do ataków ponownie użyto amerykańskich systemów HIMARS. Wojska ukraińskie wykorzystywały te same systemy wcześniej, do uderzeń na miejsce przetrzymywania więźniów z neonazistowskiego batalionu Azow w Jelenówce.

Kolejną przerażającą ilustracją tego, jak faktycznie władze w Kijowie traktują spokojnych ludzi, jest barbarzyńskie traktowanie ich rodaków, którzy opowiedzieli się za Rosją. 29 września Siły Zbrojne Ukrainy ostrzelały pod Kupiańskiem kolumny samochodów, które opuszczały Ukrainę w kierunku Rosji. Zginęło około 30 osób. 30 września SZU ponownie ostrzelały uchodźców, którzy wyjeżdżali na wyzwolone tereny Zaporozża. Na miejscu zginęło 30 osób, a 88 zostało rannych. Wczoraj, 20 października, SZU ostrzelały przeprawę promową, która służyła do ewakuacji ludności cywilnej uciekającej przed ukraińskim ostrzałem i prowokacjami. W wyniku tej zbrodni są zabici i ranni, w tym dziennikarze i dzieci.

4 października została opublikowana wiadomość wideo od 38 żołnierzy z 8 kompanii 3 pułku 25 Brygady Desantowo-Szturmowej Sił Zbrojnych Ukrainy. Informowali w niej o otrzymaniu zbrodniczych rozkazów zabijania ludności cywilnej w obwodzie charkowskim.

MSW Ukrainy niedawno wydało oświadczenie o rozpoczęciu operacji poszukiwania wrogów Ukrainy, w ramach której w miastach obwodu charkowskiego zatrzymano do 40 tzw. „potencjalnych współpracowników”, którzy następnie są przesłuchiwani przez służby bezpieczeństwa.

Co się następnie dzieje z tymi ludźmi, pokazał w swoich

opublikowanych na mediach społecznościowych 9 października filmach, członek ukraińskiej armii, były dowódca neonazistowskiej jednostki Azow, Maxim Żorin. Na nagraniu widać, że ciała rozstrzelanych przez nich cywilów, neonaziści porzucają w rowie. Sam Żorin napisał, że są to mieszkańcy miasta Kupiańsk, obwód charkowski, komentując, cytuję „Będzie kara”. Metadane klipu wskazują, że został on nagrany nieco ponad pół godziny przed publikacją. Zwłoki ubrane były w ciepłe ubrania, odpowiednie do październikowych warunków pogodowych. Przypomnę, że w Kupiańsku od początku września nie ma rosyjskich wojsk. Wszystko wskazuje na to, że ci nieszczęśnicy padli ofiarą bezprawnej egzekucji przeprowadzonej przez ukraińskich neonazistów w ramach oczyszczania miasta.

Gdzie jest choć jedno słowo potępienia tych działań ze strony zachodnich delegacji? Wasze milczenie jest najlepszym dowodem na to, że pomimo całej hipokryzji, nikogo na Zachodzie nie obchodzi los ukraińskiej ludności cywilnej. Wolicie ukrywać ten zbrodniczy reżim, który składa się z nacjonalistów, radykałów i jawnych nazistów, [wy] pomagacie im organizować prowokacje i promować kłamstwa o Rosji i działaniach wojsk rosyjskich.

Przy okazji chciałbym jeszcze raz przypomnieć, że mimo wszystkich monitów nadal nie otrzymaliśmy listy nazwisk ofiar ukraińskiej prowokacji w Buczy w kwietniu. To po raz kolejny potwierdza, że władze w Kijowie nie mają nic do zaprezentowania na poparcie swoich oskarżeń i domysłów. Nasi zachodni „koledzy” próbują udawać, że nie ma niczego do udowodnienia – wystarczy po prostu uwierzyć na słowo przedstawicielom kijowskiego reżimu w sprawie każdego ich twierdzenia.

Panie Przewodniczący, zanim skończę, chciałbym z góry poinformować, że nie będę dzisiaj słuchał kolejnej porcji tyrad przedstawiciela ukraińskiego reżimu w murach Rady Bezpieczeństwa, pozwalając mu tym samym doświadczać tej



dziwacznej i grzesznej przyjemności, którą [najwyraźniej] z tego czerpie, nie, nie będę. Myślę, że każdy, kto czytał jego ostatnie obraźliwe komentarze na temat rosyjskich dyplomatów w mediach społecznościowych [fragment niezrozumiały]... Niestety, takie wybryki odzwierciedlają obecny stan ukraińskiej dyplomacji i są dowodem niezdolności i nieprzygotowania Kijowa do jakiegokolwiek dialogu. Nie mówiąc już o cywilizowanym.

Tłumaczenie: Sławomir Soja

Źródło zagraniczne: [TheSaker.is](https://www.thesaker.is)

Źródło polskie: [Bibuła.com](https://www.bibuła.com)